

UMYŚL SPOŁECZNY

dr Mateusz Hohol

Wykład 3: Podstawy ludzkiego poznania społecznego

- *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania* (przeł. J. Rączaszek, PIW, Warszawa 2002)
- *Why We Cooperate?* (The MIT Press, Cambridge-MA 2009)
- *Historia naturalna ludzkiego myślenia* (przeł. B. Kucharzyk, R. Ociepa, Copernicus Center Press, Kraków 2015)





Orangutan
48 chromosomes
(24 pairs)



Gorilla
48 chromosomes
(24 pairs)



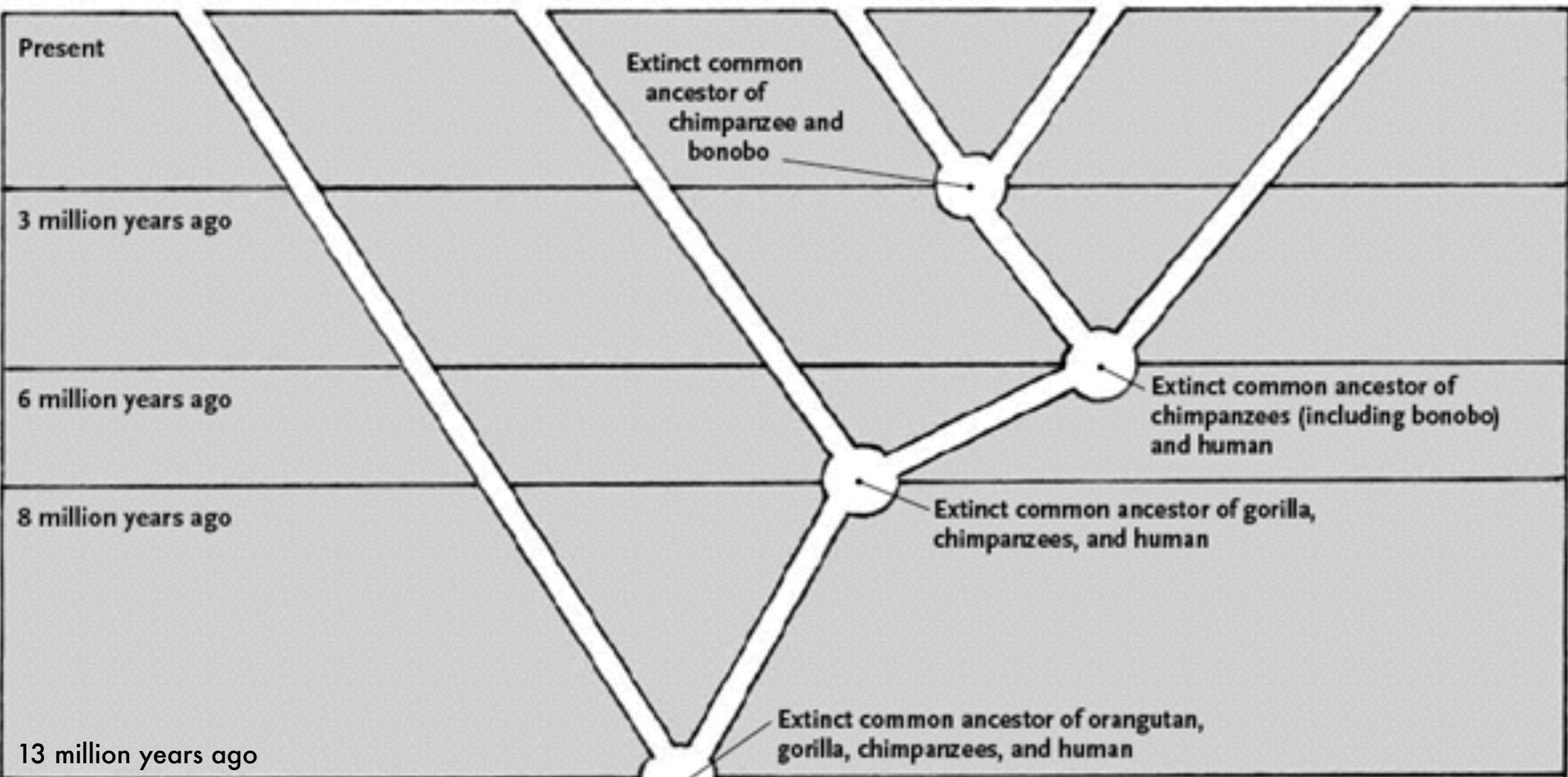
Chimpanzee
48 chromosomes
(24 pairs)



Bonobo
48 chromosomes
(24 pairs)



Human
46 chromosomes
(23 pairs)



„6 milionów lat, oddzielających istoty ludzkie od innych człekokształtnych, to z ewolucyjnego punktu widzenia bardzo krótki okres. Szacuje się, że wspólny materiał genetyczny człowieka współczesnego i szympanców wynosi około 99%. Jest to podobny stopień pokrewieństwa, jak pomiędzy innymi siostrzanymi rodzajami, na przykład między lwami i tygrysami, końmi i zebrawami czy szczurami i myszami. Głównym problemem jest więc kwestia czasu. Nie był on bowiem na tyle długi, by w drodze normalnych procesów ewolucji biologicznej, opierających się na zmienności genetycznej i doborze naturalnym, mogła powstać oddzielnie każda ze zdolności, umożliwiających współczesnemu człowiekowi tworzenie i podtrzymywanie złożonego przemysłu i technologii narzędziowych, wyższych form komunikacji i reprezentacji symbolicznej oraz zaawansowanego systemu instytucji i organizacji społecznych”.

Tomasello, 2002

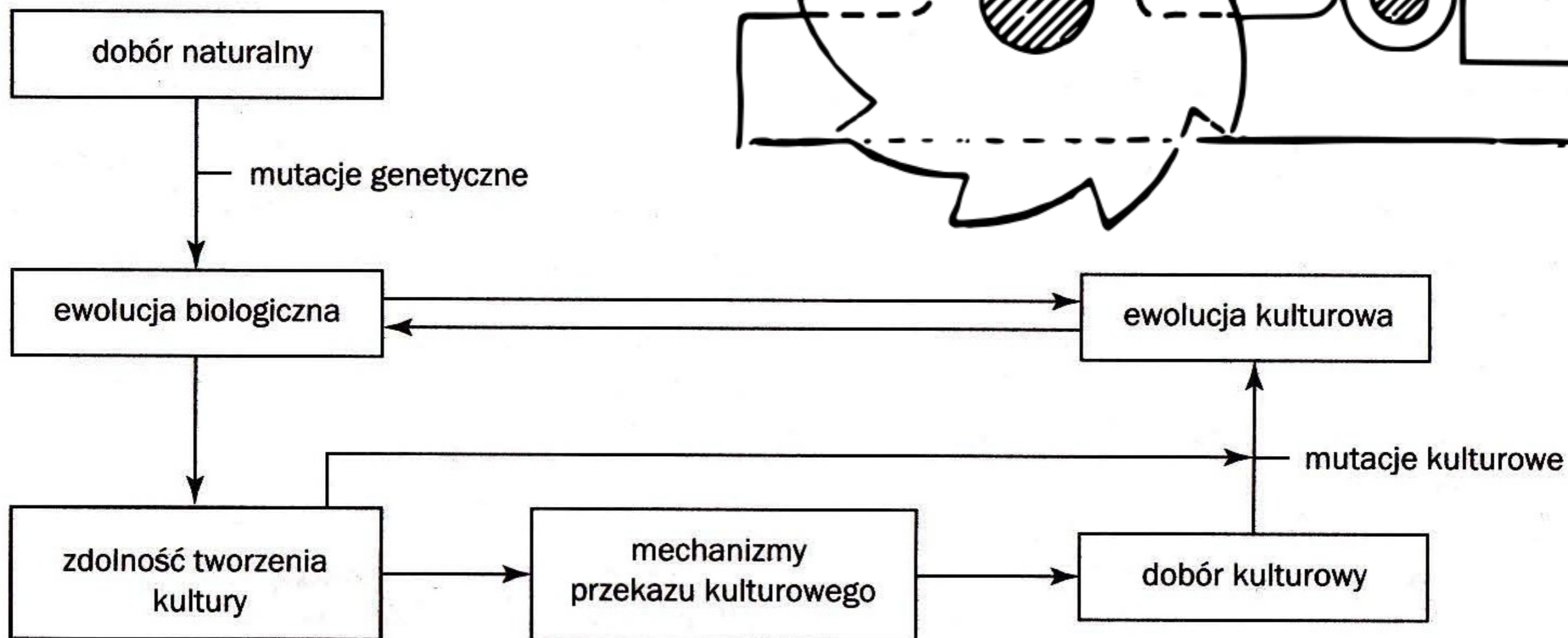
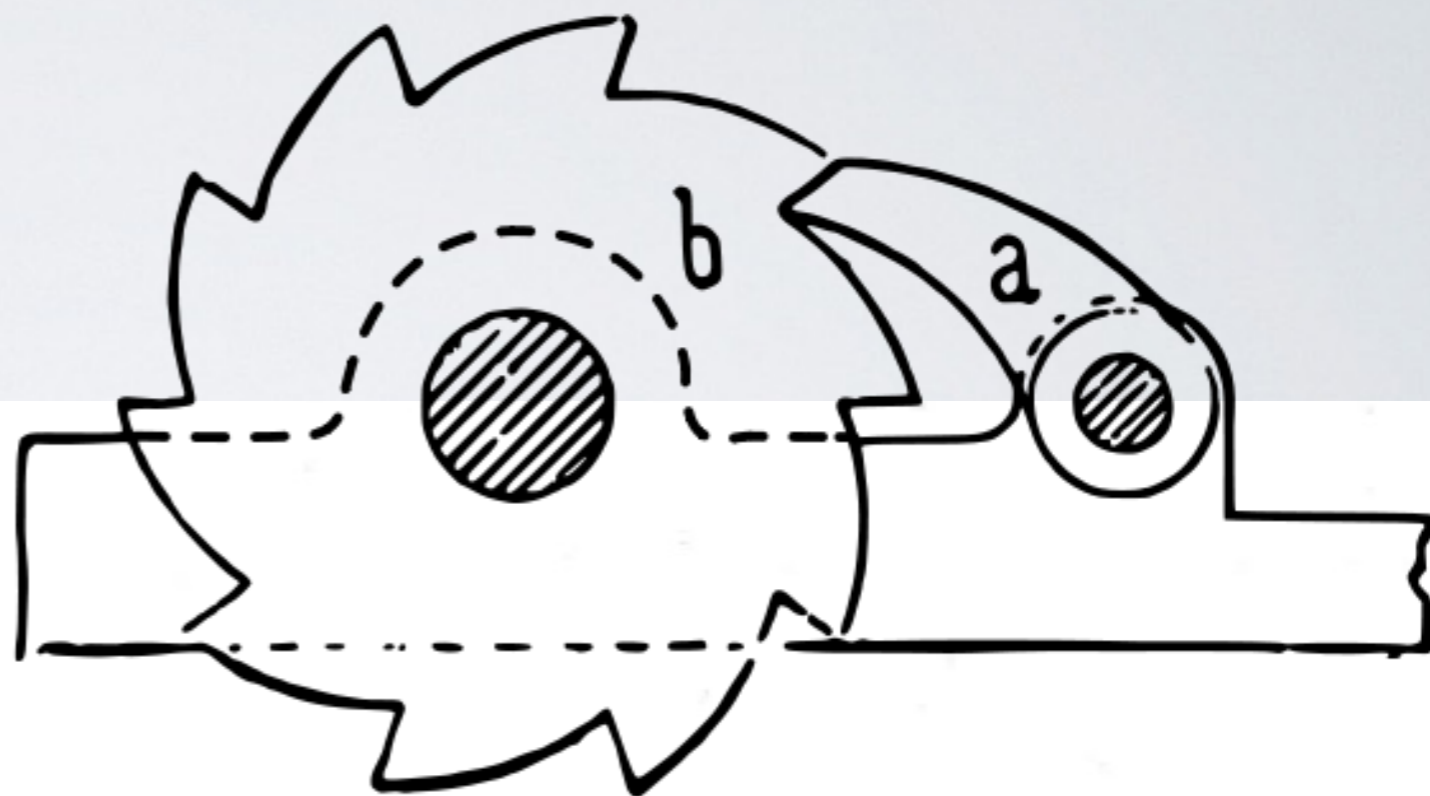
UMYSŁ SPOŁECZNY: LUDZIE I INNE PRYMATY

„Chciałbym bronić twierdzenia, że w przypadku zdolności poznawczych dziedzictwo biologiczne człowieka jest bardzo podobne do wyposażenia innych naczelnych. Jediną istotną różnicą jest to, iż ludzie głębiej utożsamiają się z członkami swojego gatunku niż inne naczelne”. (Tomasello, 2002)

- Hipoteza: wytworem ewolucji biologicznej jest forma poznania społecznego, dzięki której wyewoluowało uczenie się, rozumiane jako proces kulturowy, co z kolei umożliwiło kumulatywną ewolucję kulturową.
- Mechanizm: zapadka kulturowa zapewnia trwałość wytworów kulturowych, nie pozwala cofnąć się do poprzednich form ewolucji, dzięki niej młode osobniki mogą uczyć się wspólnego dziedzictwa kulturowego, nie muszą „startować od zera”.

MECHANIZM EWOLUCJI KULTUROWEJ I EFEKT ZAPADKI

Cavalli-Sforza,
za: Stone, Lorquin, 2009



wymiar

filogenetyczny

- „człowiek współczesny rozwinął w procesie ewolucji zdolność utożsamiania się z członkami własnego gatunku, co doprowadziło do tego, że ludzie rozumieją innych jako istoty podobne im samym: intencjonalne i obdarzone umysłem”

historyczny

- „to przystosowanie umożliwiło nowe formy uczenia się kulturowego i socjogenezę, która z kolei doprowadziła do powstania wytworów kulturowych i tradycji behawioralnych”

ontogenetyczny

- „dzieci wrażliwają wśród tradycji kształtowanych w procesie historycznym, co umożliwia im korzystanie z wiedzy i umiejętności zgromadzonych przez grupę, do której należą; rozwijanie i używanie reprezentacji poznawczych opartych na zmiennej perspektywie, mających formę symboli językowych (...)”. (Tomasello, 2002)

forma transmisji wzorców zachowań	na czym polega?	ludzie	NHP
emulacja	emulatora interesuje nie samo zachowanie (nie jest istotny sposób wykorzystania narzędzia), tylko zmiany w środowisku, które to zachowanie (narzędzie) powoduje, „cel”	TAK	TAK
imitacja	imitatora interesuje przede wszystkim samo zachowanie (sposób wykorzystania narzędzia) (nie wyklucza to zainteresowania zmianami w środowisku, „celem”)	TAK	NIE
rytualizacja ontogenetyczna	proces wytwarzania sygnału komunikacyjnego pomiędzy dwoma osobnikami, który co do zasady nie jest przekazywany innym osobnikom	TAK	TAK
nauczanie	osobniki posiadające jakieś umiejętności celowo przekazują je innym osobnikom	TAK	NIE

MASZYNY IMITACYJNE



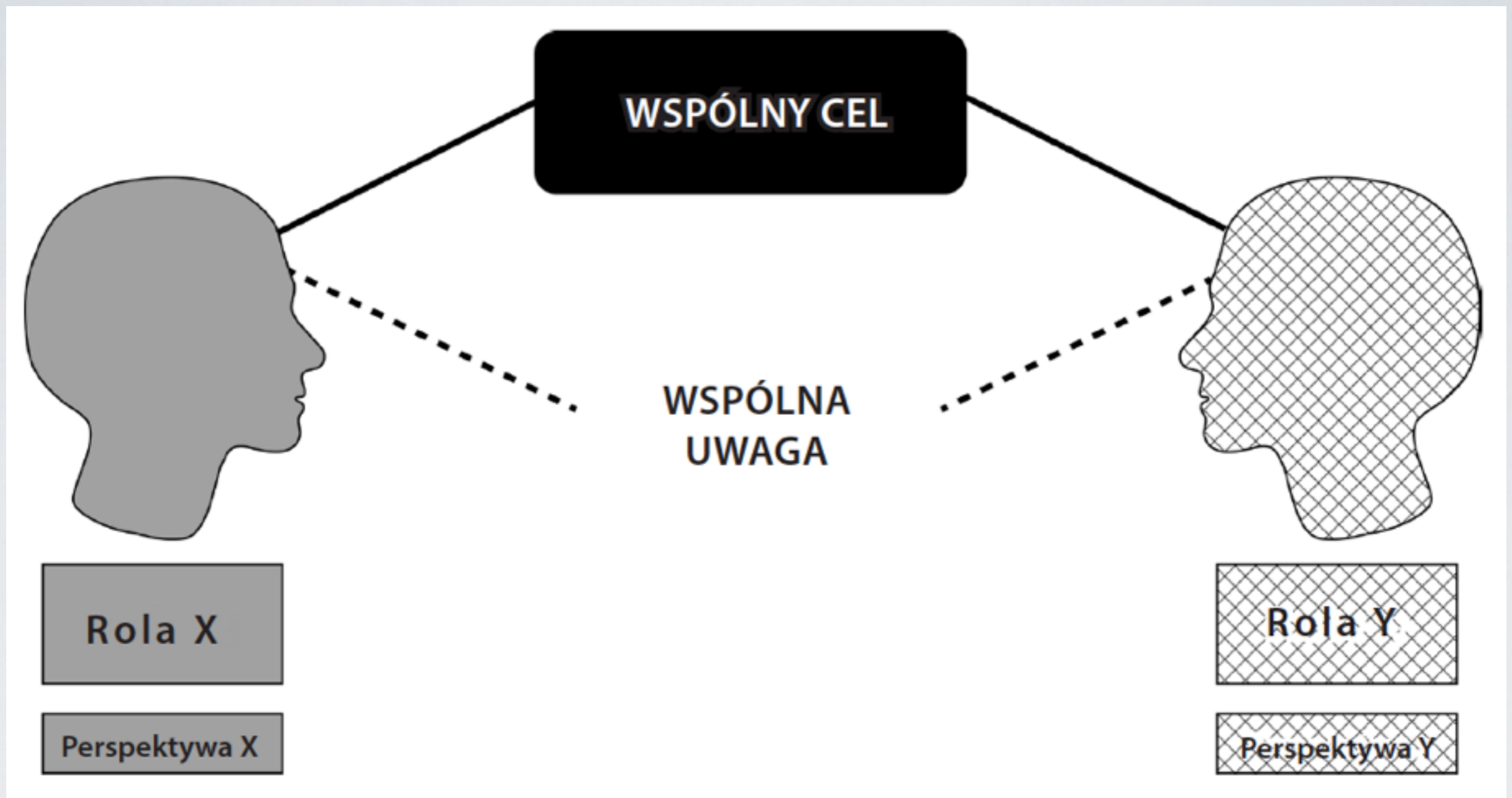
Fig. 1. Sample photographs from videotape recordings of 2- to 3-week-old infants imitating (a) tongue protrusion, (b) mouth opening, and (c) lip protrusion demonstrated by an adult experimenter.

REWOLUCJA DZIEWIĄTEGO MIESIĄCA

- Zdolności poznawcze dzieci do 9 miesiąca życia *zasadniczo* nie różnią się od zdolności kognitywnych innych naczelnych (różnica w roli imitacji)
- Rewolucja: 9 miesięczne dzieci postrzegają innych ludzi jako *istoty intencjonalne*
- Badania Tomasello, Carpentera i Akhtar: 14-18 miesięczne dzieci rozróżniają czynności intencjonalne od nieintencjonalnych, potrafią powtórzyć *zarówno* to co dorosły *chciał* zrobić (cel), jak i jego zewnętrzne zachowanie

REWOLUCJA DZIEWIĄTEGO MIESIĄCA

- Dzieci poniżej 9 miesiąca oraz inne naczelne, wykazują zachowania, które są:
 - dwustronne (dziecko-dorosły)
 - nakazowe (sygnalizują to, czego dziecko chce)
 - zrytualizowanymi sygnałami, mającymi odnieść określony skutek, a nie przekazywać doświadczenia (nie są więc symbolami)
- Po 9 miesiącu życia dzieci wykazują zachowania:
 - trójelementowe (dziecko-dorosły-obiekt uwagi)
 - wykształca się uwaga (nakierowanie na objekty)
 - rozpoczyna proces, w którym dziecko uczy się myśleć o przedmiocie zainteresowania z *perspektywy innego*



ROZWÓJ TEORII UMYSŁU

- W wieku ok. 4 lat dzieci zaczynają traktować innych, jako posiadających *umysły* oraz przewidywać ich stany mentalne
 - Pojawia się *rozumienie*: „pragnień, planów i przekonań, które w ogóle mogą nie być manifestowane w zachowaniach”
 - Test fałszywego przekonania (*false belief task*): jest „zaliczony”, gdy badany potrafi przewidzieć zachowanie innej osoby rozpoznając jego przekonania, nawet jeśli nie prowadzi to do skutecznego działania:
 - „Sally i Ann przebywają w tym samym pomieszczeniu. Sally chowa piłeczkę w swoim koszyczku i wychodzi z pokoju. Podczas jej nieobecności Ann przenosi piłeczkę do własnego pudełka. Kluczowe pytanie zadawane badanemu brzmi 'gdzie Sally będzie szukała swojej piłeczki?'” (za: wikipedia)
- Kilka uogólnień empirycznych:
 - dzieci od 5 lat wzwyż radzą sobie dobrze z testem fałszywego przekonania
 - małpy nie posługujące się językiem nie potrafiły rozwiązać niewerbalnej wersji testu
 - głuche dzieci, których rodzice nie rozmawiają na co dzień w języku migowym, radzą sobie z testem gorzej, niż dzieci głuche, których rodzice posługują się językiem migowym.ś

ROZWÓJ TEORII UMYŚLU



Proszę obejrzeć:

<https://www.youtube.com/watch?v=RUpXZksAMPw>

	Rozumienie wejścia (percepcji)	Rozumienie wyjścia (zachowania)	Rozumienie celów (stanów rzeczy)
Rozumienie innych jako istot ożywionych (niemowlęta)	Kierunek spojrzenia	Zachowanie	(kierunek podążania)
Rozumienie innych jako istot intencjonalnych (dziewięć miesięcy)	Uwaga	Strategie	Cele
Rozumienie innych jako istot obdarzonych umysłem	Przekonania	Plany	Potrzeby

ALTRUIZM: ONTOGENEZA

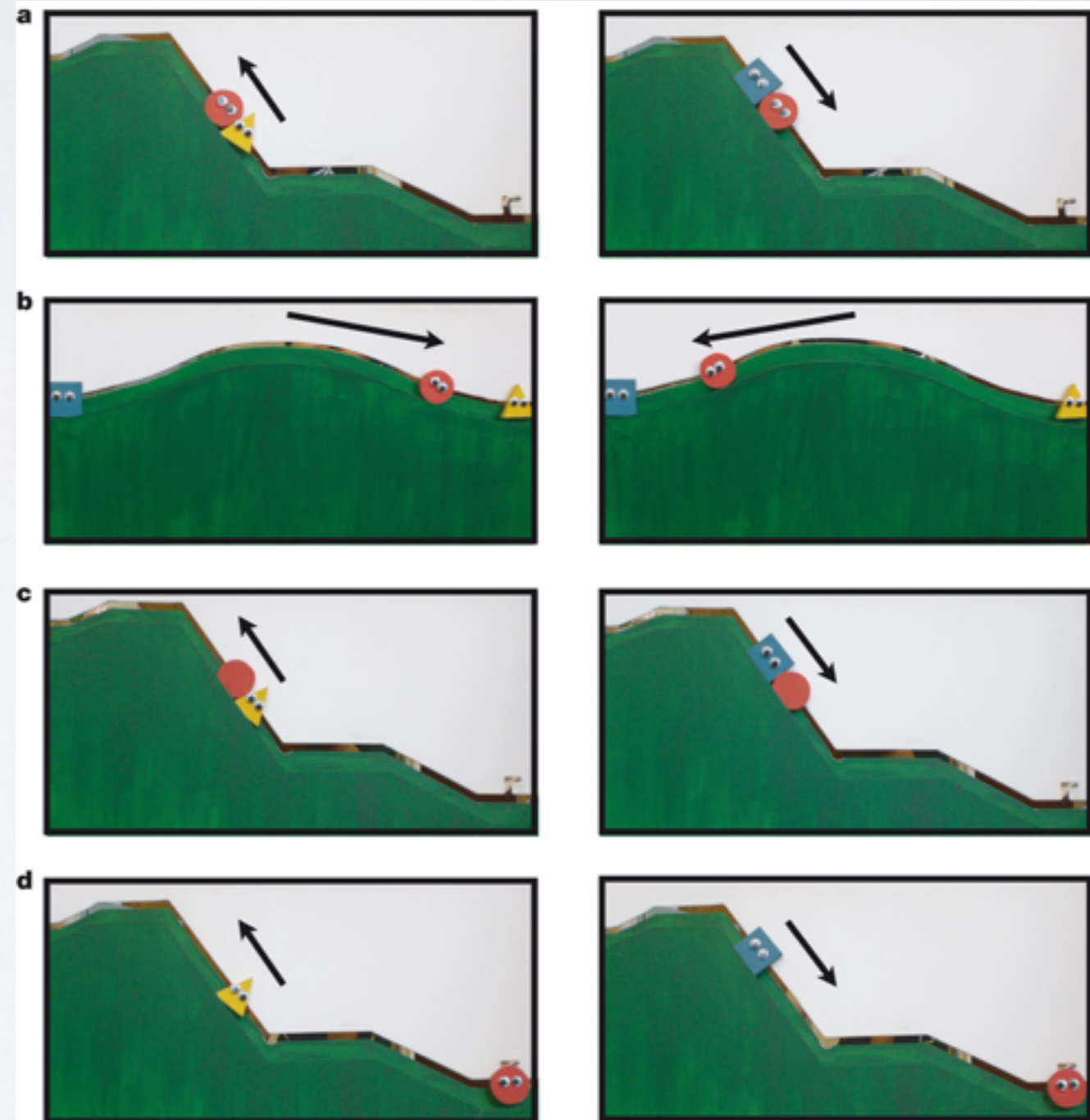
Proszę obejrzeć:

<https://www.youtube.com/watch?v=anCaGBsBOxM>

oraz

<https://www.youtube.com/watch?v=KiIzyu8liMg>

<https://www.youtube.com/watch?v=KiIzyu8liMg>



ALTRUIZM: ONTOGENEZA

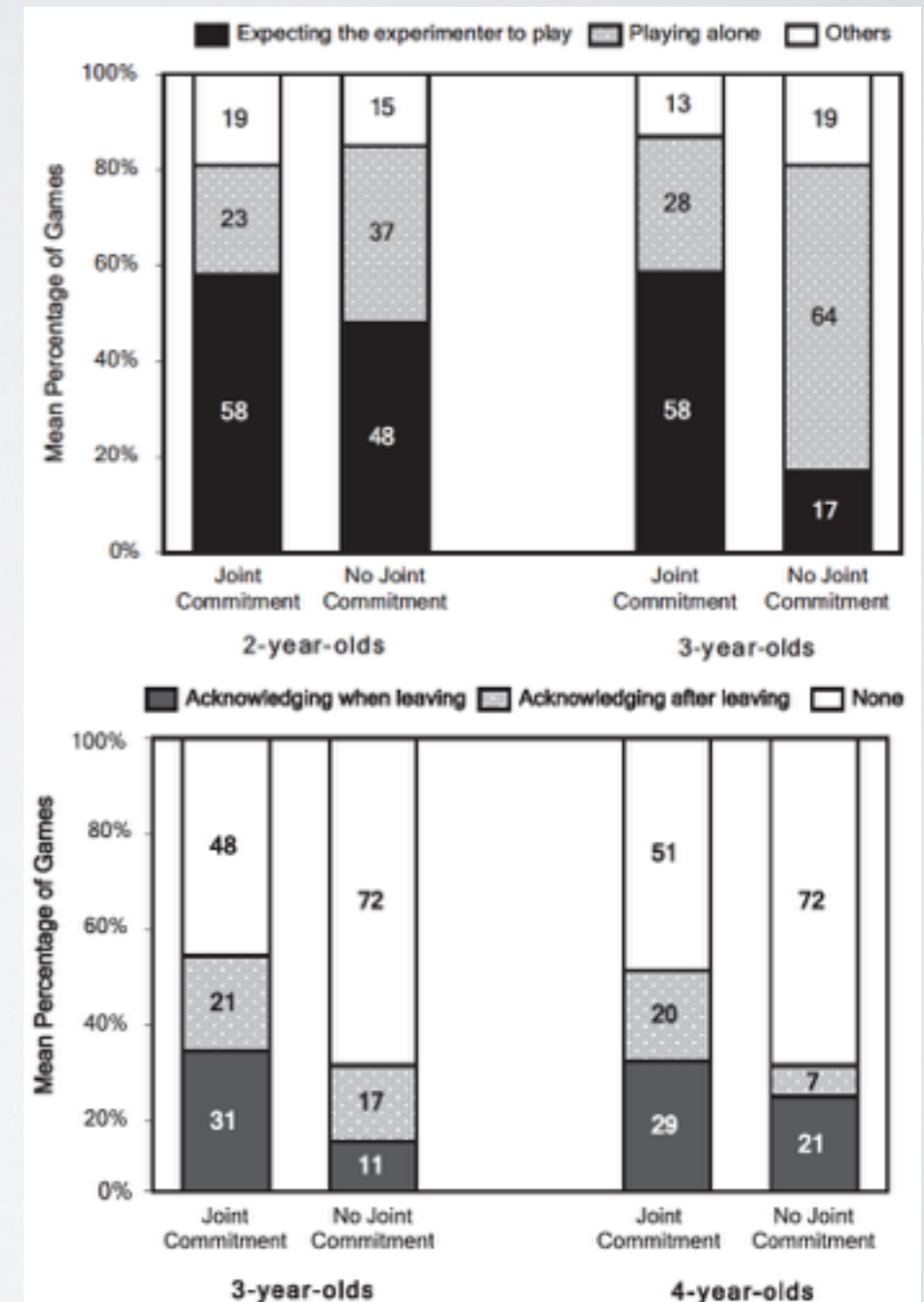
„Rozwój tendencji altruistycznych u małych dzieci jest uzależniony od socjalizacji. Rozpoczynają ten proces z predyspozycją do pomagania i współpracy. Ale szybko uczą się pomagać selektywnie, a także 'zarządzać' wrażeniem, jakie wywierają na innych – swoją reputacją społeczną – jako sposobem na wpływanie na ludzi dookoła nich. Uczą się także norm społecznych charakteryzujących kulturę, w której przyszło im żyć, i podejmują aktywne próby uczenia się ich i postępowania zgodnie z nimi. Próbują nawet wprowadzać te normy w życie, przypominając innym o nich (...) i 'karząc' siebie wstydem i poczuciem winy, gdy same postępują niezgodnie z normami. We wszystkim tym rolę odgrywa nie tylko wrażliwość na presję społeczną, ale także pewien rodzaj tożsamości grupowej i racjonalności społecznej, charakterystyczne dla wszelkich zachowań opartych o wspólną intencjonalność (,my'-intencjonalność)”. Tomasello, 2009

ALTRUIZM: ONTOGENEZA

- Dzieci gotowe są do niesienia pomocy innym na wczesnym etapie ontogenezy (ok. 14-18 miesiąca życia) (Tomasello, 2009)
- Nagradzanie dzieci za pomoc innym nie wzmacnia, ale osłabia skłonność do bezinteresownej pomocy innym. Altruizm odwzajemniony pojawia się ok. trzeciego roku życia. Wówczas osłabione są tendencje do „czystego” altruizmu
- Skłonność do pomocy innym nie jest specyficznie ludzka – jednak u NHP obserwowane są mniej wyrafinowane formy pomocy
- Skłonność do pomocy innym ludziom jest niezależna od kręgu kulturowego, w jakim dziecko zostało wychowane. Dzieci, które wychowały się w społecznościach łowiecko-zbierackich przejawiają podobne tendencje do pomocy innym, jak dzieci z naszego kręgu kulturowego.

ZOBOWIĄZANIA: (GRAFENHAIN & BEHNE, 2009)

„Przedszkolaki wyrażały zgodę na zabawę z jednym dorosłym, a następnie inny dorosły próbował je od tej zabawy odciągnąć, proponując ciekawszą zabawę. Większość dwulatków zaczynała się po prostu bawić w tę drugą zabawę, natomiast trzyletnie dzieci starały się „usprawiedliwić” przed zmianą zabawy i robiły to albo słownie, albo poprzez wręczenie dorosłemu narzędzia, którego używały w pierwszej zabawie. Dzieci rozumiały, że wspólne cele wymagają wspólnych poświęceń, których złamanie musi zostać w jakiś sposób usprawiedliwione – lub wymaga przeprosin”. Opis: Tomasello, 2015



WYEWOLUOWALIŚMY



Copernicus
Center

DO WSPÓŁPRACY

- „W każdej dziedzinie małpy przejawiają głównie indywidualne zachowania, natomiast ludzie głównie współpracują.
- W przeciwieństwie do małp, ludzie współpracują przy opiece nad dziećmi i wykonują przy tym cały szereg czynności wspierających ich rozwój.
- Ludzie uczestniczą w komunikacji kooperatywnej, w ramach której wymieniają się informacjami mogącymi w ich ocenie przydać się odbiorcy.
- W przeciwieństwie do małp ludzie w sposób aktywny uczą się nawzajem różnych rzeczy, ponownie – z korzyścią dla odbiorcy.
- Ludzie podejmują decyzje grupowe na temat kwestii istotnych dla grupy.
- Ludzie tworzą i utrzymują wszelkiego rodzaju formalne struktury społeczne, takie jak normy społeczne i instytucje, czy nawet języki konwencjonalne (korzystanie z uzgodnionych sposobów wyrażania myśli).
- Współpraca jest więc cechą definiującą społeczności ludzkie w stopniu, w którym nie jest ona definiująca dla społeczności pozostałych człowiekowatych”. Tomasello, 2015

OD UMYŚŁU SPOŁECZNEGO DO JĘZYKA I Z POWROTEM...

- Warunkiem *opanowania* języka przez dziecko jest rozumienie innych ludzi, jako istot intencjonalnych (nie odwrotnie!)
- „Ważne jest, by zrozumieć, że język nie tworzy *ex nihilo* zdolności do kategoryzowania, przyjmowania perspektyw, tworzenia analogii i metafor. Byłoby to niemożliwe, ponieważ język polega właśnie na tych zdolnościach, które obecne są w formie podstawowej zarówno u innych naczelnych, jak i u niemowląt w okresie przed językowym. Tym, co nas wyróżnia, jest raczej to, że ludzie, współpracując ze sobą w historycznej skali czasu, stworzyli niewiarygodny zbiór konstrukcji i perspektyw kategoryalnych dla wszelkiego rodzaju obiektów, zdarzeń i relacji, a następnie zawarli je w systemach komunikacji symbolicznej”. (Tomasello 2002)